

Sygn. akt III AUa 303/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca – sędzia: Urszula Iwanowska (spr.)

Sędziowie: Jolanta Hawryszko

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2021 r., w S. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania K. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 maja 2021 r., sygn. akt VI U 179/21

oddala apelację.

Jolanta Hawryszko Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

III A Ua 303/21

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 stycznia 2021 r., znak: ENP/15/011027083, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z urzędu dokonał przeliczenia emerytury K. N. od dnia 22 kwietnia 2014 r., tj. od dnia od którego podjęta byłaby wypłata emerytury w wieku powszechnym. Podstawa obliczenia emerytury wyniosła 448.509,40 zł, a wysokość świadczenia od dnia 22 lutego 2014 r. wyniosła 1.777,68 zł. Dalej organ rentowy wskazał, że wysokość emerytury od dnia 1 stycznia 2021 r. wynosi 2.150,06 zł. Zwiększenie z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników stanowi kwota 74,21 zł. Jednocześnie organ rentowy podkreślił, że emerytura ustaloną decyzją z dnia 12 stycznia 2021 r. jest dla ubezpieczonej nadal świadczeniem mniej korzystnym od dotychczas pobieranej emerytury wcześniejszej przyznanej decyzją z dnia 14 lutego 2018 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji K. N. wniosła o jej zmianę i ustalenie wysokości emerytury w wieku powszechnym na podstawie wskaźnika średniego dalszego trwania życia (art. 26 ustawy) z daty przejścia na emeryturę tj. 2 lipca 2019 r., bez stosowania art. 25 ust. 1b ustawy, ustalenie wysokości wskaźnika adekwatnego do tego miesiąca, tj. 210,9 wraz z odsetkami od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podnosząc, że wyrugowana z obiegu poprzez uchylenie w dniu 2 lipca 2019 r. decyzja ZUS z dnia 29 kwietnia 2014 r. o przyznaniu emerytury rozpoznała wniosek ubezpieczonej o emeryturę z dnia 12 lutego 2014 r. – zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami prawa. Nie jest więc prawdą, że wniosek ubezpieczonej z dnia 12 lutego 2014 r. rozpoznany został poprawnie dopiero decyzją z dnia 2 lipca 2019 r., bowiem już w 2014 roku przyznano skarżącej emeryturę, zaś decyzja z dnia 2 lipca 2019 r. rozpoznała wniosek z dnia 19 kwietnia 2019 r. W istocie ubezpieczona w odwołaniu czyniła zarzuty do decyzji ZUS z dnia 2 lipca

2019 r., lecz decyzji tej ubezpieczona nie zaskarżyła. Organ rentowy podkreślił, że sporna w niniejszej sprawie decyzja została wydana w oparciu o art. 149j ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

K. N. urodziła się w dniu (...) Ubezpieczona była uprawniona do pobierania emerytury „wcześniejszej” przyznanej na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, na mocy decyzji z dnia 31 grudnia 2008 r.

Decyzją z dnia 29 kwietnia 2014 r. ZUS przyznał ubezpieczonej emeryturę na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wyniosła 342.451,17 zł; średnie dalsze trwanie życia: 252,30 miesięcy; wyliczona kwota emerytury: 1.379,37 zł. Na podstawie art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych podstawa wymiaru tej emerytury została pomniejszona o sumę kwot pobranej emerytury przyznanej na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wypłata emerytury została zawieszona, bowiem okazała się świadczeniem mniej korzystnym.

W dniu 25 listopada 2016 r. ubezpieczona złożyła kolejny wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 5 stycznia 2017 r. ZUS odmówił jej prawa do żądanego świadczenia. Ubezpieczona odwołała się od tej decyzji. Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie VI U 106/17 zmienił decyzję z dnia 5 stycznia 2017 r. i zobowiązał organ rentowy do ustalenia wysokości emerytury K. N. przy zastosowaniu 24% części kwoty bazowej (części socjalnej) obowiązującej od dnia 25 listopada 2016 r. Wyrokiem z dnia 9 października 2018 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie III AUa 378/17 oddalił apelację organu rentowego od powyższego wyroku. Decyzją z dnia 14 lutego 2018 r. organ rentowy przyznał skarżącej emeryturę przy zastosowaniu 24% kwoty bazowej obowiązującej w dniu 25 listopada 2016 r., od dnia 1 listopada 2016 r., tj. miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Wysokość emerytury od dnia 1 marca 2017 r. wyniosła 2.016,53 zł. Wyrokiem z dnia 23 maja 2019 r. Sąd Najwyższy w sprawie III UK 134/18 uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 9 października 2018 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu sądowi. Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2019 r., w sprawie III AUa 234/19, Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 19 kwietnia 2017 r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania temu sądowi. Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim: oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji z dnia 5 stycznia 2017 r. i nie obciążył ubezpieczonej kosztami procesu organu rentowego. Wyrok stał się prawomocny z dniem 17 lipca 2020 r.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r. Trybunał Konstytucyjny w sprawie P 20/16 stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 2017 r., w zakresie w jakim dotyczy kobiet urodzonych w (...) roku, które nabyły przed dniem 1 stycznia 2013 r. prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy – jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP.

W dniu 19 kwietnia 2019 r. ubezpieczona złożyła wniosek o uchylenie decyzji z dnia 29 kwietnia 2014 r., powołując się na powyższy wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Postanowieniem z dnia 2 lipca 2019 r. organ rentowy wznowił postępowanie na podstawie art. 145a i art. 149 § 1 k.p.a. Kolejnym postanowieniem z tego samego dnia organ rentowy uchylił decyzję z dnia 29 kwietnia 2014 r. i ponownie ustalił wysokość emerytury skarżącej od dnia 1 kwietnia 2019 r., tj. od dnia, w którym zgłoszono wniosek. ZUS przyjął, że podstawę emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne z uwzględnieniem ich waloryzacji oraz zwaloryzowany kapitał początkowy. Wysokość emerytury wyniosła 1.979,37 zł; od dnia 1 kwietnia 2019 r. – 2.002,52 zł.

W dniu 30 lipca 2019 r. ubezpieczona złożyła ponowny wniosek o obliczenie emerytury. Decyzją z dnia 24 września 2019 r. ZUS przeliczył emeryturę skarżącej ustalając jej wysokość na kwotę 2.080,05 zł.

W dniu 12 stycznia 2021 r. organ rentowy działając z urzędu dokonał ponownego obliczenia emerytury ubezpieczonej.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonej podlegało oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że konsekwencją orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności przepisu z Konstytucją jest to, iż orzeczenie to stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonym w przepisach właściwych dla danego postępowania. Przepisem, na podstawie którego może dojść do wzruszenia decyzji organu rentowego wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją, jest art. 145a k.p.a., zgodnie z którym wznowienie postępowania następuje na wniosek ubezpieczonego. W dniu 19 kwietnia 2019 r. ubezpieczona złożyła wniosek o uchylenie decyzji z dnia 29 kwietnia 2014 r., na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z art. 476 § 2 k.p.c., sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych jest sprawa, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego. Zakres i przedmiot rozpoznania sądowego wyznacza zatem treść decyzji organu rentowego. Decyzja zapada po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, a w późniejszym postępowaniu, wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji. W sprawie, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego przedmiot sporu nie może więc wykraczać poza treść tej decyzji. W niniejszej sprawie przedmiotem zaskarżonej decyzji było wyłącznie roszczenie ubezpieczonej zawarte we wniosku o przeliczenie emerytury tj. ustalenie wysokości emerytury zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. (P 20/16).

Następnie sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2021 r., poz. 291; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), zgodnie z którym w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Jednocześnie sąd pierwszej instancji podkreślił, że decyzja organu rentowego o obliczeniu wysokości emerytury powszechnej nie była błędem organu rentowego. Błąd organu rentowego nie obejmuje bowiem sytuacji, w której organ rentowy (w chwili wydania decyzji) działa na podstawie nie budzących wątpliwości interpretacyjnych przepisów ustawy, które bez wątpienia korzystają z domniemania konstytucyjności aż do chwili uznania ich przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją. Decyzja wydana w takich warunkach nie może być uznana za bezprawną, gdyż podstawa prawna do jej wydania odpadła dopiero po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2014 r., III UZP 3/13, Lex). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, uznające przepis za niezgodny z Konstytucją, nie burzy porządku prawnego ustanowionego tym przepisem przed wejściem orzeczenia w życie. Akt normatywny (przepis) uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niekonstytucyjny traci moc obowiązującą na przyszłość, wobec czego moc obowiązująca tego aktu normatywnego (przepisu) nie rozciąga się na stany faktyczne powstałe przed ogłoszeniem orzeczenia. Decyzja przyznająca emeryturę ma charakter deklaratoryjny tj. stwierdzający fakt nabycia prawa do danego świadczenia wskutek spełnienia określonych przesłanek. Prawo do świadczeń powstaje i istnieje niezależnie od decyzji organu rentowego. Zatem Sąd Okręgowy wskazał, że uchylenie decyzji z dnia 29 kwietnia 2014 r. nie spowodowało więc skutków w sferze in abstracto.

Następnie Sąd ten podniósł, że zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej, podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24 ustawy, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175, oraz kwot

środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185.

Zaś w myśl art. 26 ust. 1 ustawy, przy ustalaniu wysokości emerytury kwota składek na ubezpieczenie emerytalne zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego po dniu 31 stycznia roku, za który przeprowadzono ostatnią waloryzację, o której mowa w art. 25, jest waloryzowana kwartalnie. Z kolei, średnie dalsze trwanie życia składające się na podstawę obliczenia emerytury, zgodnie z art. 25 i 26 ustawy emerytalnej, ustala się na dzień złożenia wniosku o emeryturę. Okolicznością, która poprzedza i warunkuje ustalenie średniego dalszego trwania życia jest zatem data złożenia wniosku o przyznanie emerytury, wobec czego średnie dalsze trwanie życia dla ubezpieczonej zostało określone według tablic obowiązujących w dacie osiągnięcia przez nią wieku emerytalnego i zgłoszenia wniosku o emeryturę.

Nadto sąd pierwszej instancji zaznaczył, że zasadą jest, iż wypłata świadczenia następuje od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, a tylko w razie błędu organu rentowego wypłatę wznawia się za okres 3 lat poprzedzające bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1998 r., II UKN 25/98 i z dnia 21 października 1998 r., II UK 66/08, L.). Brak było podstaw do przyjęcia, że po stronie organu rentowego zaistniał jakikolwiek błąd.

Sąd pierwszej instancji podkreślił także (co słusznie zauważył organ rentowy), że skarżąca w istocie kwestionuje ustalenia dokonane w decyzji dnia 2 lipca 2019 r., która to decyzja jest prawomocna (ubezpieczona nie wniosła odwołania od tej decyzji). Skoro zaś w prawomocnej decyzji o ustaleniu prawa do emerytury z dnia 2 lipca 2019 r. organ rentowy przyjął wskaźnik średniego dalszego trwania życia na 252,30 miesięcy, to w spornej decyzji nie mógł przyjąć inaczej.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy podniósł, że sporna decyzja wydana została w oparciu o art. 194j ustawy emerytalnej, zgodnie z którym:

ust. 1. Kwotę emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ustawy ubezpieczonemu urodzonemu w (...) r., który wcześniej pobierał emeryturę wymienioną w art. 25 ust. 1b na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r., ustala się ponownie od podstawy ustalonej z zastosowaniem art. 194i.

ust. 2. Przeliczeniu podlega podstawa obliczenia emerytury przyjęta w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury.

ust. 3. Do ustalenia nowej kwoty emerytury przyjmuje się średnie dalsze trwanie życia przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, a następnie uwzględnia się kolejne zmiany wysokości świadczenia.

Wobec powyższego, na podstawie art. 194j organ rentowy zobowiązany był przyjąć w decyzji z dnia 12 stycznia 2021 r. wskaźnik średniego dalszego trwania życia przyjęty w decyzji o przyznaniu emerytury. Sąd pierwszej instancji raz jeszcze podkreślił, że ubezpieczona złożyła wniosek o emeryturę w dniu 12 lutego 2014 r. i – wbrew stanowisku ubezpieczonej – decyzja o przyznaniu jej emerytury została wydana w dniu 29 kwietnia 2014 r. mimo, że została uchylona na mocy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Nie można przyjąć – jak chciałaby tego ubezpieczona, że jej wniosek z dnia 12 lutego 2014 r. został rozpoznany prawidłowo dopiero w dniu 2 lipca 2019 r. Jak wyżej wskazano, decyzja z dnia 29 kwietnia 2014 r. została wydana przez ZUS zgodnie z obowiązującym wówczas prawem, a więc organ rentowy nie dopuścił się błędu. Przepisy, na podstawie których ZUS wydał tę decyzję korzystały z domniemania konstytucyjności aż do dnia uznania ich przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją. Decyzja wydana w takich warunkach (tj. decyzja z dnia 29 kwietnia 2014 r.) nie może być uznana za bezprawną, gdyż podstawa prawna do jej wydania odpadła dopiero po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. Wydanie orzeczenia z dnia 6 marca 2019 r. nie zburzyło jednak porządku prawnego ustanowionego tym przepisem przed wejściem w życie orzeczenia z dnia 6 marca 2019 r.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że sposób obliczenia wysokości emerytury ubezpieczonej, sporządzony przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji, nie budził wątpliwości tego Sądu, który uznał decyzję z dnia 12 stycznia 2021 r. za

prawkłową. Dokumenty zgromadzone w sprawie Sąd ocenił jako wiarygodne, żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności.

Wobec powyższego Sąd w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako niezasadne.

Nadto sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że zgodnie z art. 148¹ § 3 k.p.c. rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy. Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. W niniejszej sprawie, sąd meriti doszedł do wniosku, że stanowiska stron procesu nie wymagały doprecyzowania na rozprawie. Stan faktyczny w sprawie w zasadzie nie był sporny. Strony nie domagały rozpoznania sprawy na rozprawie. Materiał dowodowy nie wymuszały na Sądzie konieczności roztrząsania wyników postępowania dowodowego z jawnym udziałem stron.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodziła się K. N., która w wywiedzionej apelacji zarzuciła mu:

- naruszenie przepisu art. 25 ust. 1 i art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że ubezpieczona przeszła na emeryturę w rozumieniu art. 26 ust. 1 ustawy w 2014 roku. choć stało się to dopiero w dniu 2 lipca 2019 r., co miało wpływ na wysokość obliczonej zaskarżoną decyzją emerytury w wieku powszechnym, skoro do ustalenia jej wysokości organ rentowy przyjął błędnie średnie dalsze trwanie życia z tablicy średniego dalszego trwania życia opublikowanej w 2013 r. dla ubezpieczonej w wieku 60 lat i 4 miesiące w wysokości 252.30 miesięcy, a nie dla ubezpieczonej w wieku faktycznego i prawnego przejścia na emeryturę wynoszącego 65 lat i 9 miesiące w wysokości 210,9 miesiące.

Podnosząc powyższe apelująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury obliczonej na podstawie składek na ubezpieczenie emerytalne i zwaloryzowanego kapitału początkowego z uwzględnieniem ich waloryzacji do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury przy przyjęciu wskaźnika średniego dalszego trwania życia z daty przyznania emerytury w dniu 2 lipca 2019 r. w wysokości 210,9 dla osoby w wieku 65 lat i 9 miesięcy,

nadto o:

- zwrócenie się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przesłanie informacji, jak ustalana jest przez ZUS emerytura w wieku powszechnym kobiet - ubezpieczonych urodzonych w (...) r., które:

a) prawo do emerytury przed osiągnięciem wieku emerytalnego mają ustalone na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r.,

b) ale wniosek o emeryturę powszechną złożyły dopiero po opublikowaniu w Dzienniku Ustaw wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, to jest nie wcześniej niż w dniu 21 marca 2019 r.,

a w szczególności jak ustalana jest podstawa obliczenia tej emerytury, i na jaki dzień ustalana jest średnia dalsza długość trwania życia ubezpieczonej - w celu przeprowadzenia dowodu na fakt, że ubezpieczona została nierówno i niezgodnie z Konstytucją RP potraktowana przez organ rentowy;

- przedstawienie na podstawie art. 193 Konstytucji Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego co do zgodności:

art. 194j ust. 2 i ust. 3 ustawy emerytalnej w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. poz. 1222; dalej powoływana jako: „ustawa zmieniająca”) z Konstytucją w tym:

- art. 2 (zasada demokratycznego państwa prawnego),
- art. 32 ust. 1 (zasada równości) w zw. z art. 67 ust. 1 i art. 64 ust. 2,

oraz

- art. 190 ust. 4 w zw. z art. 31 ust. 3,

w zakresie w jakim przepisy art. 194j ust. 2 i ust. 3 ustawy emerytalnej stanowią, że przeliczeniu podlega podstawa obliczenia emerytury przyjęta w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, a do ustalenia nowej kwoty emerytury przyjmuje się średnie dalsze trwanie życia przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, co według ubezpieczonej uniemożliwia sanację konstytucyjności sytuacji prawnej ubezpieczonej urodzonej w (...) r., która przed 31 grudnia 2008 r. na podstawie art. 46 ustawy zmienionej nabyła prawo do wcześniejszej emerytury i przeszła na tę emeryturę, a następnie po dniu 1 stycznia 2013 r. złożyła wniosek o ustalenie prawa do emerytury w wieku powszechnym, której wysokość została ustalona przy zastosowaniu art. 25 ust. 1b ustawy zmienionej w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 637 ze zm.), co skutkowało obniżeniem podstawy obliczenia emerytury o sumę kwot pobranych emerytury wcześniejszej, gdyż przepisy te:

(a) ponownie wprowadzają w sytuacji prawnej kobiet ubezpieczonych urodzonych w (...) r. wcześniej niemożliwe do przewidzenia konsekwencje decyzji o skorzystaniu z prawa wyrażonego w art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, uniemożliwiając przy tym skorzystanie z wynikającego z Konstytucji RP prawa do wznowienia postępowania, a także naruszając zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa;

(b) a także - przede wszystkim - prowadzą do nierównego, dyskryminującego traktowania kobiet ubezpieczonych urodzonych w (...) r. poprzez dokonanie podziału tych ubezpieczonych w oparciu o arbitralne kryterium, które nie stanowi relewantnego czynnika różnicującego mającego oparcie w normach Konstytucji, naruszając przy tym prawo obywateli do równego traktowania w zakresie zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego, a także do równego traktowania w zakresie ochrony szeroko rozumianego prawa do własności (art. 32 ust. 1 w zw. z art. 67 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji RP), w tym poprzez przyjęcie, że ubezpieczona przeszła na emeryturę w 2014 r. i w tym roku wydano wywołującą obecnie skutki prawne w rozumieniu art. 194j ust. 2 ustawy decyzję o ustaleniu prawa do emerytury;

(c) naruszają chronione konstytucyjnie prawo własności poprzez doprowadzenie do uszczuplenia majątkowe w zakresie wysokości emerytury dla podmiotów podobnych;

gdyż od odpowiedzi na to pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

W uzasadnieniu skarżąca szczegółowo odniosła się do poniesionych zarzutów.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja K. N. okazała się nieuzasadniona.

Uwzględniając treść art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny dokonując własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego orzeczenia, nie znajdując potrzeby ponownego ich

szczegółowego przytaczania. Ponadto Sąd Apelacyjny podziela także w całości i przyjmuje za własną ocenę prawną sporu dokonaną i przedstawioną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 387 § 2¹ pkt. 2 k.p.c.) podkreślając, że sąd pierwszej instancji trafnie dokonał interpretacji pojęcia przejścia na emeryturę w wieku powszechnym i jego skutków dla ustalenia daty przyjęcia danych, które tworzą wysokość świadczenia.

W pierwszej kolejności odnośnie wniosku apelującej o wystąpienie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że nie dostrzegł ani takiej potrzeby, ani takiej konieczności. Należy podkreślić, że tylko powzięcie zasadniczych wątpliwości sądu, a nie strony postępowania, może uzasadniać przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, od odpowiedzi na które zależy rozstrzygnięcie sprawy. Przy czym, chodzi o uzasadnione wątpliwości sądu, a nie strony. Trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 193 Konstytucji RP każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Również przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie dają podstaw do przyjęcia, że wniosek strony postępowania sądowego o zwrócenie się przez sąd drugiej instancji z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego jest wiążący dla tego Sądu. Należy zwrócić uwagę, że przedstawianie wszelkich pytań prawnych, a w szczególności pytań prawnych dotyczących konstytucyjności przepisów prawa stosowanych przez sąd w celu rozstrzygnięcia danej sprawy, ma bowiem sens wówczas, gdy sąd co najmniej poweźmie wątpliwości co do zgodności przepisu prawa z Konstytucją i da temu wyraz w uzasadnieniu pytania prawnego (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 października 2000 r., P 8/00, OTK ZU 2000/6/189 i postanowienie tego Trybunału z dnia 12 kwietnia 2000 r., P 14/199m, OTK ZU 2000/3/90).

W sytuacji zaś, gdy sąd z urzędu nie poweźmie wątpliwości co do zgodności stosowanego przezeń przepisu z Konstytucją, wówczas nie ma obowiązku przedstawiania tego pytania do Trybunału Konstytucyjnego. Ponadto trzeba podkreślić, że wyrażone we wniosku strony wątpliwości co do zgodności przepisów z Konstytucją czy wręcz niezachwiane przekonanie o niekonstytucyjności przepisu aktu normatywnego, nie mogą być uznane za wątpliwości sądu. Oznaczałoby to bowiem wymuszenie przez strony przedstawienia przez sąd pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu, mimo że sąd byłby przekonany o zgodności danego przepisu z Konstytucją. Również ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t. j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) nie uprawnia strony postępowania sądowego do formułowania wiążących dla sądu wniosków o skierowanie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego.

W konsekwencji należy uznać, że decyzja o przedstawieniu pytania prawnego, należy do wyłącznej właściwości sądu, który nie jest związany w tym zakresie wnioskami stron postępowania. W sytuacji zaś, gdy sąd drugiej instancji nie ma uzasadnionych wątpliwości co do konstytucyjności zastosowanych w sprawie przepisów wskazanych przez K. N., w szczególności przepisu art. 194j ust. 2 i 3 ustawy emerytalnej, to brak jest podstaw do formułowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego. Przy czym, sąd odwoławczy podziela stanowisko przedstawione przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 września 2010 r., I OSK 368/10 (LEX nr 745224), że jeśli sąd dochodzi do przekonania, że mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa nie naruszają Konstytucji RP, to przepisy te stosuje i nie musi w takim przypadku w uzasadnieniu swego orzeczenia tłumaczyć nawet przyczyn, dla których uznał dany przepis za zgodny z Konstytucją, gdyż badanie zgodności przepisów z ustawą zasadniczą nie należy do sądów i jest dokonywane jedynie na użytek konkretnej sprawy (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 grudnia 2015 r., III AUa 1096/15, LEX nr 1979421). W rozpoznawanej sprawie sąd drugiej instancji nie miał uzasadnionych wątpliwości co do konstytucyjności zastosowanego w sprawie przepisu ustawy emerytalnej, a co za tym idzie brak było podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącej.

W odpowiedzi na zarzuty naruszenia przepisów Konstytucji RP, poza powyższymi rozważaniami, należy również wskazać, że art. 67 ust. 1 Konstytucji RP zapewnia obywatelom prawo do zabezpieczenia społecznego w zakresie i formie określonej ustawą, czyli aktualnie obowiązującą ustawą emerytalną. Zaś zasad sprawiedliwości społecznej i równości wobec prawa sformułowanych w art. 2 i 32 Konstytucji nie można rozumieć w odniesieniu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w ten sposób, że wszyscy mają prawo do takich samych świadczeń. Równość wobec

prawa oznacza jednakowe traktowanie osób spełniających takie same warunki. Jeżeli ustawa przyznaje uprawnienia określonego kręgowi osób spełniających wymagane warunki, osoby nienależące do tego kręgu nie mogą powoływać się na zasadę równości, skoro wymaganych warunków nie spełniają. Równość wobec prawa należy rozumieć jako równość szans, a nie równość w zakresie wszystkich uprawnień (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r., II UK 363/03, LEX nr 970141).

Wobec ubezpieczonej organ rentowy zastosował reguły ustalenia wysokości emerytury przyjęte w art. 194j ustawy emerytalnej, a oczekiwanie apelującej, że wobec niej zostaną zastosowane reguły ustalenia wysokości emerytury tak jakby złożyła wniosek o prawo do emerytury w wieku powszechnym w 2019 r. (a nie jak faktycznie miało to miejsce w dniu 29 kwietnia 2014 r.) nie znajduje żadnego oparcia w przywołanych zasadach Konstytucji RP.

Powyższe rozważania uzasadniają uznanie zarzutów naruszenia przepisów Konstytucji RP za nieuzasadnione.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji sąd odwoławczy miał na uwadze, że Sąd Okręgowy rozstrzygając niniejszą sprawę trafnie uznał, iż zaskarżona decyzja wydana została na podstawie art. 194i oraz art. 194j ust. 1-3 ustawy emerytalnej, a nie w wyniku wznowienia postępowania, a przepisy art. 194i oraz art. 194j ustawy emerytalnej zacytowane przez sąd pierwszej instancji wyraźnie wskazują w jaki sposób należy ustalić podstawę emerytury i jej wysokość. Wynika z nich, że do ustalenia nowej kwoty emerytury w zaskarżonej decyzji, organ rentowy powinien przyjąć podstawę przyjętą w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej (podstawę wskazaną w decyzji z dnia 29 kwietnia 2014 r.), średnie dalsze trwanie życia, które zostało przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, tj. w przypadku ubezpieczonej 252,30 miesięcy, a następnie uwzględnić kolejne zmiany wysokości świadczenia.

Prawidłowo sąd pierwszej instancji przyjął, że wszystkie te warunki organ rentowy spełnił w zaskarżonej decyzji i obliczył emeryturę powszechną na dzień 22 lutego 2014 r. (dzień, od którego podjęta byłaby wypłata emerytury w wieku powszechnym według przepisów w tym czasie obowiązujących) w kwocie 1.777,68 zł. Po uwzględnieniu waloryzacji kwota ta wzrosła do 2.150,06 zł na dzień 1 stycznia 2021 r. i jest wciąż mniejsza niż przysługująca i wpłacana ubezpieczonej na ten dzień emerytury wcześniejsza w kwocie 2.309,09 zł.

Ubezpieczona powołując się na przepisy art. 25 ust. 1 oraz art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej – tak naprawdę żądała ustalenia wysokości emerytury przy zastosowaniu przepisu art. 194i ustawy emerytalnej przy jednoczesnym uznaniu, że wniosek o emeryturę powszechną złożyła nie w lutym 2014 r., a w 2019 r.

Z niebudzących żadnych wątpliwości okoliczności sprawy wynika, że skarżąca uzyskała prawo do emerytury w wieku powszechnym w systemie zdefiniowanej składki od dnia 22 lutego 2014 r., na mocy decyzji z dnia 29 kwietnia 2014 r. Z treści środka zaskarżenia wywieść można, że ubezpieczona uzurpuje sobie prawo do roszczenia o dalsze waloryzowanie składników emerytury, po dniu uzyskania prawa do wypłaty świadczenia (22 lutego 2014 r.), jakimi są kapitał początkowy oraz zgromadzona składka emerytalna. W przekonaniu apelującej zaskarżoną decyzją z dnia 12 stycznia 2021 r. organ winien był nie tylko obliczyć jej emeryturę z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, tj. bez pomniejszania o wcześniej pobrane emerytury, ale ponadto winien był też dokonać ponownej waloryzacji kapitału oraz wszystkich składek na dzień zaskarżonej decyzji z 2021 r. łącznie z uwzględnieniem na nowo ustalonego dalszego trwania życia dla ubezpieczonej w wieku 65 lat i 9 miesięcy.

W związku z powyższym należy wskazać, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 października 2015 r., III UZP 9/15 (Legalis nr 1336504) i z dnia 3 listopada 2015 r., III UZP 12/15 (Legalis nr 1349157) jednoznacznie wyjaśnił, że kwotę emerytury w systemie zdefiniowanej składki ustala się tylko raz, albo w dniu nabycia prawa, albo w dniu realizacji ryzyka. Tak ustalona emerytura może być już tylko powiększona w przypadku dalszego opłacania składek w sposób podany w art. 108 ustawy emerytalnej. W odniesieniu do emerytury nabytej na podstawie art. 24 ustawy nie ma odpowiednika art. 110 tej ustawy, pozwalającego na ponowne ustalenie świadczenia w sytuacji zawieszenia prawa ze względu na nierozwiązanie stosunku pracy. W dniu wejścia w życie art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej ryzykiem emerytalnym było osiągnięcie wieku, a zatem wypłata emerytury przysługiwała bez

konieczności rozwiązania stosunku pracy. Decyzja wydawana była tylko jeden raz i w ustawie nie przewidziano przepisu ustalającego tryb przeliczenia podstawy wymiaru emerytury w systemie zdefiniowanej składki.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy należy wskazać, że skoro apelująca miała ustaloną podstawę obliczenia emerytury i wysokość emerytury w decyzji z dnia 29 kwietnia 2014 r., to ani zawieszenie wypłaty tej emerytury, ani też wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, nie może powodować ponownego obliczenia podstawy wysokości świadczenia na dzień 12 stycznia 2021 r., czy też na dzień 2 lipca 2019 r. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego, a w zasadzie wydana z uwzględnieniem jego treści ustawa zmieniająca, spowodowała ponowne obliczenie emerytury w wieku powszechnym, ale jedynie w takim zakresie, by wyliczonej kwoty emerytury nie pomniejszać o sumę kwot pobranych emerytur przyznanych na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej.

Podstawa wysokości emerytury ubezpieczonej ustalona została prawidłowo decyzją z dnia 29 kwietnia 2014 r. Do obliczenia emerytury przyjęto kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przyznano emeryturę (22 lutego 2014 r.). Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, które ustalono na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego (22 lutego 2014 r.). W świetle powyższego brak było podstaw do ponownego ustalenia podstawy wysokości emerytury ubezpieczonej na dzień 12 stycznia 2021 r. Zadaniem organu było wyłącznie przeliczenie emerytury tak, by nie pomniejszać jej o sumę kwot pobranych emerytur.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że nie ma możliwości uznania wniosku ubezpieczonej z dnia 12 lutego 2014 r. za nieistniejący. Wniosek ten bowiem nie tylko został złożony, nigdy nie został cofnięty, a ponadto był rozpoznany przez organ rentowy decyzją z dnia 29 kwietnia 2014 r., na podstawie której przyznano ubezpieczonej od 22 lutego 2014 r. prawo do emerytury powszechnej.

Skoro zatem wniosek o prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego został złożony przez ubezpieczoną w dniu 22 lutego 2014 r. to powyższa data warunkuje ustalenie wysokości powszechnej emerytury w odniesieniu do: waloryzacji kapitału początkowego, waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonej, tablicy średniego dalszego trwania życia kobiet opublikowanej w formie załącznika do komunikatu Prezesa GUS, przy uwzględnieniu treści art. 26 ust. 6 ustawy emerytalnej.

Reasumując Sąd Apelacyjny wskazuje, że wartości, które organ rentowy zastosował przy dokonywaniu obliczenia wysokości emerytury jednoznacznie wynikają z akt ubezpieczonej oraz znajdują potwierdzenie w prawomocnych decyzjach. Weryfikując prawidłowość zaskarżonej decyzji, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł także błędów rachunkowych.

W toku postępowania apelacyjnego, jak i przed Sądem Okręgowym ubezpieczona nie przedstawiła żadnych merytorycznych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowość zaskarżonej w tej sprawie decyzji. Ubezpieczona pomijając reguły ustalania wysokości świadczenia emerytalnego oraz waloryzacji i rewaloryzacji świadczeń, tworzy własny system wyliczenia, który nie ma oparcia w obowiązujących przepisach. Okoliczność, że skarżąca nie jest usatysfakcjonowana wysokością emerytury nie może stanowić podstawy do uwzględnienia jej odwołania.

W odpowiedzi na wniosek apelującej o zobowiązanie organu rentowego do wskazania jak jest ustalana przez ZUS emerytura w wieku powszechnym kobiet - ubezpieczonych urodzonych w (...) r., które:

a) prawo do emerytury przed osiągnięciem wieku emerytalnego mają ustalone na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r.,

b) ale wniosek o emeryturę powszechną złożyły dopiero po opublikowaniu w Dzienniku Ustaw wyroku TK z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16 (Dz. U. poz. 539), a w szczególności jak jest ustalana podstawa obliczenia tej emerytury i na jaki dzień ustalana jest średnia dalsza długość trwania życia ubezpieczonej – w celu przeprowadzenia dowodu na fakt, że ubezpieczona została nierówno i niezgodnie z Konstytucją RP potraktowana przez organ rentowy,

sąd odwoławczy uznał go za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie jest bowiem prawidłowość zaskarżonej decyzji z dnia 12 stycznia 2021 r. wydanej dla ubezpieczonej K. N.. Dlatego sądy rozpoznające tę sprawę miały za zadanie ustalenie i zbadanie czy decyzja odpowiada prawu obowiązującemu w dniu jej wydania. Sąd nie jest uprawniony do badania w tej sprawie innych decyzji dotyczących innych osób, nawet jeżeli zostały wydane na tej samej podstawie prawnej.

Z poszanowaniem powyższego Sąd Apelacyjny z treści apelacji ubezpieczonej wywiódł kluczowe w jego ocenie zarzuty, pozostawiając poza obszarem rozważań odbiegające od meritum sprawy wywody skarżącej. Zarzuty ubezpieczonej sąd odwoławczy rozważył w oparciu o całość materiału dowodowego oraz w konfrontacji z rozstrzygnięciem sądu pierwszej instancji.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja jest nieuzasadniona, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, które sąd odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

Jolant Hawryszko Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk